



Świat według Dwójki

Nr 1 (5)
październik-
listopad
2007



*Niech Bóg nad grzechami litościwy nam odpuści
i rękę karzącą odwróci, a my stańmy do naszej
pracy, która ziemię naszą wzmacnia i odradza.*

Z rozkazu do żołnierzy, 14 maja 1926 r.

Słowo wstępne od redaktora naczelnego

Drodzy Czytelnicy!

Prezentujemy Wam kolejny numer naszej szkolnej gazetki, na którą na pewno z niecierpliwością czekaliście. Opowiemy o 89-tej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i o wielkim Polaku, Józefie Piłsudskim, który był głównym bohaterem tamtych wydarzeń. Przypomnimy także uroczystość, podczas której nasza szkoła otrzymała imię tego wielkiego człowieka.

Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że o nas pamiętacie i kierujecie w listach uwagi na temat gazetki, jednakże prosimy dostarczać je pod adres redaktorów, a nie pani K. Lassoty. Informujemy, że aktualna jest nasza skrzynka pozdrowień, która znajduje się w bibliotece. Nie pominiemy żadnego pozdrowienia wrzuconego do skrzynki i zamieścimy je z gazetce.

Przypominamy również o konkursie krzyżówkowym, którego nagrodą jest "tydzień wolności", czyli 5 dni bez pytania. Mamy przyjemność poinformować, że od 19-23.11.2007 r. tego zaszczytu dostąpi Ada Faryniarz z klasy IIF.

Pozdrawiamy całą szkołę i życzymy miłego spędzenia czasu z naszą gazetką.

Lukasz Bergel

Zespół redakcyjny

Redaktor naczelny: Łukasz Bergel

Z-ca redaktora naczelnego: Ewelina Bąk

Skład komputerowy: Aleksandra Walczewska

Klaudia Szczepanek, Adrianna Soroka, Anna Stręk,

Natalia Wolańska, Kamila Lewandowska, Karolina

Słowik.

Opiekun: Katarzyna Lassota



Józef Klemens Piłsudski

(ur. 5 grudnia 1867 r.) w Zułowie pod Wilnem.



Dzieciństwo i młodość

Józef Piłsudski urodził się w rodzinie o tradycjach patriotycznych. Ojciec, również Józef, był podczas powstania w 1863 r. komisarzem Rządu Narodowego na powiat kowieński, matka – Maria z Billewiczów – pochodziła ze znanego rodu szlacheckiego herbu Mogiła. Wychowywała swoje dzieci w duchu patriotycznym.

W wyniku nieudanych inwestycji ojca oraz niszczycielskiego pożaru rodzina zmuszona była opuścić dom rodzinny i przenieść się w 1874 r. do Wilna. Piłsudski uczęszczał tam, wraz z bratem Bronisławem, do I gimnazjum. Byli tam poddawani próbom intensywnej rusyfikacji, oparcie znajdując jednak w rodzinie, gdzie dzieciom zapewniano patriotyczne wychowanie. W 1882 r. obaj bracia (wraz z innymi kolegami) założyli kółko samokształceniowe o nazwie *Spójnia*, zajmujące się sprowadzaniem z Warszawy polskich książek

Studia w Charkowie

We wrześniu 1884 r. zmarła od lat ciężko chora matka. Rok później Józef zdał maturę (najlepsze oceny z historii - czwórka i geografii - piątka, najslabsze – z języków, z wyjątkiem francuskiego). Jesienią rozpoczął studia medyczne na Uniwersytecie Charkowskim. Tam zaczął działalność konspiracyjną w niepodległościowych organizacjach studenckich, trafiając m.in. w szerokie kręgi osób kojarzonych z rewolucyjną organizacją rosyjską *Narodna Wola* (uczestniczył w kilku jej spotkaniach). 2 i 3 marca 1886 r. brał udział w studenckiej demonstracji z okazji 25. rocznicy uwłaszczenia, znajdując się potem wśród ponad 150 zatrzymanych przez carską policję. Po zaliczeniu I roku próbował przenieść się wiosną 1886 r. na uniwersytet w Dorpacie, jednak tam odmówiono mu przyjęcia dokumentów z powodu jego poprzedniej działalności opozycyjnej.

List gończy JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

DOKUMENT HISTORYCZNY — NA DZIESIĘCIOLECIE NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI



Państwowy przestępca

JÓZEF PIŁSUDSKI Szlachcic

RYSOPIS:

Lat 19—1887 r.

Wzrost 1 m. 75 cm.

Twarz czysta

Oczy szare

Włosy ciemnoblonde

Bokobrody jasnoblonde rzadkie

Brwi ciemnoblonde schodzące się

Broda ciemnoblonde

Wąsy jasnoblonde

Nos normalny

Usta normalne

Zęby nie wszystkie

Podbródek okrągły

Szczególne znamiona:

1) Twarz czysta, tylko brwi wstają się nad nosem, 2) Na końcu prawego ucha brodawka.

Aresztowanie i zesłanie

22 marca 1887 r. Józef Piłsudski został aresztowany pod zarzutem udziału w spisku na życie cara, którego autorami byli członkowie *Frakcji Terrorystycznej Narodnej Woli*. Piłsudski nieświadomie pomógł zamachowcom, będąc m.in. przewodnikiem po Wilnie jednego z nich, próbującego zdobyć truciznę niezbędną do zabicia cara. Inaczej było z Bronisławem, który w całą sprawę zaangażował się o wiele bardziej. Chociaż Józefa ostatecznie potraktowano jako świadka w procesie spiskowców, to jednak został skazany 1 maja 1887 na pięcioletnie zesłanie w głąb Rosji.

Na początku października 1887 r., wraz z innymi skazanymi, Piłsudski dotarł do Irkucka, gdzie miał czekać na przewiezienie do finalnego miejsca osiedlenia – Kireńska. 1 listopada w irkuckim więzieniu wybuchł bunt, Piłsudski nie brał w nim bezpośrednio udziału, ale został brutalnie pobity przez żołnierzy. Stracił wówczas dwa przednie zęby. Za rzekomy udział w buncie został skazany na dodatkowe pół roku więzienia.

Do Kireńska Piłsudski dotarł 23 grudnia 1887 r., a przebywał do lipca 1890 r.. Spotkał tam innych zesłańców - Polaków, byłych powstańców styczniowych. Zatrzymał się w domu socjalisty Stanisława Landego, gdzie poznał Leonardę Lewandowską (siostrę żony Landego), swoją pierwszą miłość. W początkach sierpnia 1890 Piłsudskiego przeniesiono do niewielkiej wsi, Tunki. W osadzie tej warunki bytowe były znośniejsze niż w Irkucku.

Działalność wydawnicza i ślub

Po powrocie do kraju skupił się na pracy wydawniczej. M.in. w 1898 r. wydał wykradzioną przez PPS tajną broszurę autorstwa warszawskiego generała - gubernatora, Aleksandra Imeretyńskiego, którą sam przetłumaczył i dodał do niej komentarze. Był to znaczny sukces, zważywszy, że memoriał zawierał opis metod wykorzystywanych przez służby carskie. Ta akcja PPS była jednym z głównych powodów odwołania Imeretyńskiego przez cara.

W 1899 r. Piłsudski ożenił się z Marią z Koplewskich Juszkiewiczową, działaczką PPS, nazywaną przez członków partii *Piękną Panią*. Juszkiewiczowa należała do Kościoła ewangelicko-augsburskiego, toteż w celu zawarcia małżeństwa Piłsudski zmuszony był do zmiany wyznania. Przeszedł na protestantyzm 24 maja w Łomży, a ślub odbył się 15 lipca 1899 r. w zborze we wsi Paproć Duża.

Kolejne aresztowanie i ucieczka

Państwo młodzi przeprowadzili się do Łodzi, gdzie znajdowała się tajna drukarnia „Robotnika”. Piłsudski podawał się za prawnika; w wynajętym mieszkaniu pracowała maszyna drukarska. Na początku 1900 r. nasiliły się aresztowania i rewizje w domach osób podejrzewanych o działalność konspiracyjną. W nocy z 21 na 22 lutego 1900 r., po zdekonspirowaniu wydawnictwa, Piłsudski został ponownie aresztowany. Wstępne śledztwo prowadzono w Łodzi, ale 17 kwietnia został osadzony w celi nr 39 X Pawilonu warszawskiej Cytadeli. Tam oczekiwał na proces, podczas którego oskarżono go nie tylko o kolportaż nielegalnej prasy i literatury, ale także o udział w zabójstwie dwóch "szpicli". W więzieniu zaczął symulować chorobę psychiczną. Opinię o zaburzeniach psychicznych, objawiających się m.in. wstrętem do osób odzianych w mundury, wystawił mu dyrektor warszawskiego szpitala dla obłąkanych, którego Piłsudski oczarował długą rozmową o pięknie Syberii (dyrektor był z pochodzenia Buriatem). Wówczas przewieziono go na dalsze badania do petersburskiego szpitala Mikołaja Cudotwórcy, skąd udało mu się zbiec, korzystając z pomocy polskiego lekarza, Władysława Mazurkiewicza. Ucieczka zyskała mu uznanie towarzyszy z PPS. W 1902 r. został wybrany do rozszerzonego składu CKR.

Ada Soroka

Wielki Wódz i sługa Ojczyzny

Józef Piłsudski po zakończeniu roku akademickiego wraz z kolegami i przyjaciółmi zorganizował kółko zbierające się dla wspólnego czytania i dyskusowania. Wcześniej, w latach szkolnych, razem z bratem założył „Spójnię”. Zorganizowali tajną bibliotekę, do której sprowadzali książki z Warszawy. W 1887 r. 22 marca został zesłany na 5 lat do Syberii Wschodniej, ponieważ planował zamach na Aleksandra III. W 1900 roku został aresztowany w Łodzi, gdyż posiadał drukarnię.

Marszałek dzielnie walczył na wojnie. Nie tylko dowodził brygadą, ale także coraz więcej czasu poświęcał zagadnieniom politycznym. Prowadził obfitą korespondencję z politykami w Warszawie i w Galicji. Interesował się działalnością w Warszawie Centralnego Komitetu Narodowego. 29 września 1916 r. otrzymał formalną dymisję z Legionów. Zwolniony z wojska mógł wtedy zająć się całkowicie polityką.

W Warszawie 11 listopada 1918 r. przyjął władzę wojskową i cywilną z rąk Rady Regencyjnej jako Tymczasowy Naczelnik Państwa. W czasie swoich lat rządzenia jako Naczelnik wygrał dwuletnią wojnę z bolszewikami. Dzięki temu stanowisku udało mu się postawić na czele rządu ludzi reprezentujących te warstwy społeczeństwa, których brakowało w ubiegłym stuleciu. 11 grudnia 1922 r. nie był już Naczelnikiem Państwa.

„Cud nad Wisłą” – czyli największa bitwa warszawska podczas wojny polsko-bolszewickiej 1919 – 1920. W trakcie walki Armia Czerwona znalazła się pod Warszawą, co groziło katastrofą państwa polskiego. Zauważając zagrożenie dla Polski, marszałek Józef Piłsudski opracował plan kontruderzenia, który zadziałał. Wódz powstrzymał pochód Komunizmu na zachód Europy.

Zamach majowy (przewrót majowy lub zamach stanu) został dokonany w dniach 12-14 maja 1926 r., doprowadził do obalenia rządu Wincentego Witosa, rozpoczął się okres rządów sanacji. W Warszawie Józef Piłsudski spotkał się z prezydentem Stanisławem Wojciechowskim i premierem Wincentym Witosem – rozmawiali na temat pokojowego oddania władzy. Dwaj ostatni nie wyrazili zgody i 12 maja 1926 doszło w Warszawie do walk zbrojnych. W wyniku zamachu majowego prezydent i premier podali się do dymisji. Józef Piłsudski w nowym rządzie objął stanowisko ministra ds. wojskowych. Później Marszałek dostał propozycję sprawowania funkcji prezydenta, lecz odmówił.

Śmierć Marszałka zaskoczyła wszystkich. Zgon nastąpił o 8:45 wieczorem 12 maja 1935r. Rząd ogłosił wtedy sześciotygodniowy okres żałoby w kraju. Zdecydowano, że trumna z ciałem Piłsudskiego zostanie umieszczona

na Wawelu. Ten wielki Polak życzył sobie, aby jego serce było złożone w grobie jego matki. Ciało dwa dni spoczywało w Belwederze, gdzie pełnili wartę oficerowie, generałowie i szeregowi wojska polskiego. 15 maja wieczorem Alejami Ujazdowskimi, Nowym Światem i Krakowskim Przedmieściem do katedry przeszedł kondukt żałobny. W tym czasie dzwoniły wszystkie dzwony w kościele, zapalone latarnie były okryte kirem, bębny biły werbel wojskowy. Katedra (w której spoczywało ciało) była otwarta dzień i noc do piątku 17 maja. Pod koniec pogrzebu zerwała się wiosenna burza. Pociąg z trumną jechał przez Radom, Kielce, Jędrzejów, Miechów do Krakowa. Trumna stała w krypcie św. Leonarda do 23 czerwca 1937. Następnie została przeniesiona do krypty „Srebrnych Dzwonów”, gdzie znajduje się do dziś.



Natalia Wolańska

Śladami Piłsudskiego...

W dniach 26-28 września 2007 r. uczniowie z naszej szkoły uczestniczyli wycieczce do Warszawy. Po ośmiogodzinnej podróży dojechaliśmy do celu, którym najpierw było lotnisko, gdzie mogliśmy podziwiać zachwycający widok startujących samolotów.

Na szczęście zdążyliśmy jeszcze na codzienną zmianę warty przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Potem zobaczyliśmy Pałac Prezydencki. Kolejnym punktem planu dnia była Biblioteka Uniwersytecka, która szalenie nam się spodobała, lecz szczególne wrażenie wywarła na nas panorama stolicy oglądana z dachu budynku. Zwiedziliśmy jeszcze Kościół św. Krzyża.

Po kolacji przenocowaliśmy w schronisku młodzieżowym w centrum Warszawy. Kolejnego dnia musieliśmy wstać bardzo wcześnie i zjeść śniadanie, po czym pojechaliśmy do sejmu, gdzie zostaliśmy zapoznani z najważniejszymi tajnikami tego budynku. Następnie zwiedziliśmy Muzeum Powstania Warszawskiego, które w fascynujący sposób przekazało nam, jak ludzie żyli i walczyli w czasie wojny.

W dalszej części wycieczki udaliśmy się do pobliskiego Sulejówka, by zobaczyć dworek, który zamieszkiwał Józef Piłsudski, patron naszej szkoły. Tam dowiedzieliśmy się wielu ciekawych informacji na temat jego życia i rodziny. Dzień zakończył się wieczornym spacerem po Warszawie i galerii- Złote Tarasy. Oświetlone miasto bardzo przypadło nam do gustu.

Ostatniego ranka również zmuszono nas do wczesnej pobudki, gdyż od razu po śniadaniu wybraliśmy się na spacer po Starym Mieście. Tam można się odizolować od tłoku i huku największego miasta Polski. Przy okazji zwiedziliśmy słynny kościół św. Anny. Potem obejrzelśmy część Belwederu oraz przepiękny park Łazienkowski. Wyruszyliśmy w bardzo długą drogę do Jawora.

Szkoda, że ta wycieczka trwała tylko trzy dni. Poznawać stolicę można by było całymi tygodniami. Jednak pomimo tak długiego zwiedzania wszyscy stwierdzili, że wyprawa była jak najbardziej udana.

Ewelina Bąk



Nadanie szkole imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego

W 2004 r. w związku z wygaśnięciem Szkoły Podstawowej nr 2 w Jaworze, która nosiła imię Tadeusza Kościuszki, w Zespole Szkół Ogólnokształcących, w którym funkcjonują gimnazjum i liceum ogólnokształcące, rozpoczęto działania zmierzające do nadania imienia tej placówce. Ogłoszono więc plebiscyt na patrona. Najwięcej głosów otrzymał Józef Piłsudski. Przez kilka miesięcy klasy przygotowywały się do nadania imienia. Były konkursy, gazetki i albumy. Nawiązano kontakty z Fundacją im. Marszałka Piłsudskiego i szkołami noszącymi to samo imię. Oficjalne uroczystości zaplanowano na 26.11.2004 r. Scenariusz przewidywał:

1. Udział Jednostki Reprezentacyjnej Wojska Polskiego w Legnicy oraz Orkiestry Reprezentacyjnej Policji z Wrocławia.
2. Przemarsz jednostki, orkiestry, uczniów i rodziców od Rynku do szkoły przy pl. Bankowym 1.
3. Odsłonięcie tablicy pamiątkowej, nadanie imienia oraz sztandaru.
4. Salwę honorową.
5. Poczęstunek grochówką.
6. Uroczystości w Teatrze Miejskim.
7. Ponowne przejście do szkoły i jej zwiedzanie.
8. Aukcję prac uczniowskich.
9. Spotkanie uczniów, rodziców, nauczycieli i zaproszonych gości.

Ola Walczewska, Łukasz Bergel



11 Listopada

Dnia 11 listopada 1918 roku, po 123 latach zaborów, Polska odzyskała wolność. Tego dnia Rada Regencyjna przekazała władzę wojskową Józefowi Piłsudskiemu. Rozpoczęto przygotowania do powołania koalicyjnego rządu, w skład którego mieli wejść przedstawiciele polskich stronnictw politycznych. Od tamtego wydarzenia minęło już 89 lat.



11 XI 1918 r. konspiracyjne oddziały Polskiej Organizacji Wojskowej, zdemobilizowani żołnierze, byli legionści i młodzież rozbrajały Niemców w Warszawie i innych miastach.

Kierownictwo POW na ćwiczeniach w 1917 roku z udziałem komendanta Józefa Piłsudskiego



Wręczenie sztandarów pułkom Armii Polskiej, ufundowanych przez mieszkańców miast francuskich, 22 czerwca 1918 r.



Święto Patrona szkoły

Dnia 10 listopada 2007 roku przeżywaliśmy wielką uroczystość — Dzień Patrona powiązany ze Świętem Niepodległości. Uczniowie, oczywiście odświętnie ubrani, o godzinie 8 rano zebrali się przed szkołą. Piętnaście minut później zgromadziliśmy się w kościele pw. Św. Marcina, gdzie uczestniczyliśmy w uroczystej mszy świętej upamiętniającej odzyskanie niepodległości przez Polskę.

Następnie udaliśmy się do Teatru Miejskiego w celu obejrzenia spektaklu przygotowanego przez uczniów naszej szkoły. Przedstawienie, głównie poświęcone Józefowi Piłsudskiemu, wprowadziło nas w zadumę. Po raz pierwszy postanowiliśmy wręczyć przyjaciółom naszej szkoły symboliczne figurki aniołków i wiązanki kwiatów. W tym roku otrzymali je: pani poseł Elżbieta Witek, pani Mirosława Pasiek — Naczelnik Wydziału Edukacji i Spraw Obywatelskich i instytucja PZU.

Ostatnim punktem programu było ogłoszenie przez pana dyrektora wyników konkursu „Życia i działalność Józefa Piłsudskiego”. W zmaganiach zwyciężyła klasa 2a, której reprezentantem był Maciej Wiśniewski. Po uroczystościach w teatrze wszyscy wrócili do szkoły, gdzie delegacje klasowe złożyły hołd w postaci kwiatów Józefowi Piłsudskiemu pod pamiątkową tablicą. Po części oficjalnej wszyscy mogli spróbować wojskowej grochówki przygotowanej przez panie kucharki. Jednocześnie w sali gimnastycznej naszej szkoły panowie Piotr Wąsowski i Andrzej Rudnik prowadzili turniej piłki nożnej dla szkół powiatu jaworskiego. Mimo nieprzyjemnej pogody ten dzień dostarczył wszystkim wielu emocji.

Ewelina Bąk

Przyjęcie klas pierwszych do społeczności szkoły.

Dnia 12 października 2007 r. odbyły się otrzęsiny. Zostały one poprzedzone rajdem gimnazjalisty, który miał miejsce dwa dni wcześniej, czyli 3 października br.

W dniu rajdu stanęliśmy pod szkołą gotowi do długiej wędrówki do Myśliborza. Droga była trochę męcząca. Gdy dotarliśmy na miejsce, upiekliśmy sobie kielbaski. Później graliśmy w siatkówkę, piłkę nożną, śmialiśmy się i biegaliśmy. Nauczyciele przygotowali dla nas zadania z różnych dziedzin. Dopingowaliśmy gorąco naszych kolegów i koleżanki z klas. Cały rajd skończył się bardzo przyjemnie. Gorzej było z powrotem, bo strasznie bolały nas nogi.

W dniu otrzęsin byliśmy bardzo zdenerwowani, ponieważ nie wiedzieliśmy za bardzo, co nas czeka. Trudno nam się było na czymkolwiek skoncentrować. Dobrze, że w tym dniu nie było lekcji, bo zapewne zaowocowałyby to niezbyt dobrymi ocenami. Starsi uczniowie traktowali nas przychylnie, gdyż konkurencje okazały w miarę łatwe. Pierwszym zadaniem było naśladowanie gestów, drugim zaś wiedza o nauczycielu. Trzecie zadanie polegało na założeniu przez dwóch uczniów gumy na szyję i poruszania się z nią w rytm muzyki, aby bez użycia rąk i nóg ściągnąć ją do kostek. Udało się to tylko niektórym. W międzyczasie wybrani przedstawiciele klas projektowali szkolny mundurek, który musiał być zaprezentowany na wybiegu przez jedną uczennicę lub ucznia. Stroje, które zrobili uczniowie, były bardzo oryginalne i na pewno nikt nie znalazłby takiego w sklepie – były wykonane z papieru.

Na koniec ustawiliśmy się do pamiątkowego zdjęcia. Niektórzy mieli kwaśne miny, bo zgodzili się zjeść plasterki cytryny w zamian za klasę. Według mnie, było bardzo przyjemnie i nie aż tak strasznie. Mam nadzieję, że tradycja ta będzie kontynuowana w następnych latach. Ciekawe, co czeka pierwszoklasistów w przyszłym roku? Jakie niespodzianki przygotowują uczniowie? Czy będzie dużo konkurencji i o jakim stopniu trudności? Tego dowiemy się już za rok!

Klaudia Szczepanek

